

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 grudnia 2013 roku (przekształconym w trybie art.195§2 kpc.) powodowie **B. A.-H. i S. H.** domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwoty **25.000,00zł.** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony ustaliły zasady sprzedaży (...), którego sprzedawcą miał być pozwany. Dla potwierdzenia warunków sprzedaży wystawiona została faktura pro forma na kwotę 110.557,00 zł. W ramach poczynionych ustaleń powodowie uiszcili zaliczkę w wysokości 5.000,00 zł. Po jej zapłacie pozwany, który miał zakupić pojazd za granicą i sprowadzić go do kraju, aby powodowie mogli zapoznać się z jego stanem, odwlekał moment zaprezentowania powodom przedmiotu sprzedaży. Jednocześnie domagał się uiszczenia kolejnych zaliczek na poczet kosztów związanych ze sprowadzeniem pojazdu i jego ubezpieczeniem. Tym sposobem powodowie uiszcili na poczet przyszłej ceny łączną kwotę 25.000,00 zł. po czym dowiedzieli się, że pojazd został sprzedany na rzecz innego kontrahenta pozwanego. W związku z niewywiązaniem się przez pozwanego z umowy skierowali do niego żądanie zwrotu kwoty wpłaconej na poczet ceny pojazdu. Pozwany odmówił zwrotu przekazanych mu środków.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 maja 2014 r. pozwany (...) **Spółka z o.o. z siedzibą w B.** domagała się oddalenia powództwa w całości jako bezzasadnego i zasądzenia od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu przyznała fakt zawarcia przez strony umowy i otrzymania od powodów łącznej kwoty 25.000,00 zł. Zaprzeczyła natomiast by do sfinalizowania transakcji nie doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Wyjaśniła, że powodowie opóźniali się z odbiorem ciągnika przesuwając termin jego odbioru oraz opóźniając się z zapłatą reszty ceny. Tymczasem (przedmiot sprzedaży) pojazd był cały czas gotowy do odbioru poczynając od dnia w którym umówiono się na zapłatę ceny. Pozwany domagał się kolejnych wpłat na poczet ceny ponieważ w związku ze sprowadzeniem pojazdu do kraju ponosił wysokie koszty napraw poprzedzających wydanie auta powodowi, przygotowania go do sprzedaży, przeglądów i wymiany ogumienia.

W dalszej kolejności pozwany podniósł, że uiszczona przez powodów kwota 5.000,00 zł. nie była zaliczką. Wskazał, że zgodnie z ustaleniami potwierdzonymi zapisem w fakturze pro forma kwota ta stanowiła zadatek w rozumieniu art.394 kc. Taki sam charakter miały zdaniem pozwanego kwoty wpłacone przez powodów na poczet ceny sprzedaży. Dlatego też po odstąpieniu przez pozwanego od umowy z powodu niewykonania przez powodów ich zobowiązań strona pozwana zatrzymała kwotę 25.000,00 zł., traktując ją jako zadatek (jak to ujęła zryczałtowaną karę).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie byli zainteresowani zakupem pojazdu ciężarowego – ciągnika siodłowego m-ki M. (...). Poprzez ogłoszenie o sprzedaży takiego pojazdu, znalezione w sieci Internet, powód B.-Al (...) nawiązał kontakt z prezesem pozwanej spółki (...). W czasie rozmowy telefonicznej powód był w pierwszej kolejności zainteresowany obejrzeniem pojazdu. Rozmówca powiedział, że nie jest to możliwe ponieważ auto znajduje się w Niemczech, zapewniał że jest sprawne technicznie. Strony ustaliły cenę za jaką pojazd zostanie sprzedany. Prezes pozwanej spółki powiedział, że aby samochód został dla powoda zarezerwowany i sprowadzony do kraju musi uiszczyć zadatek w kwocie 5.000,00 zł. Powód przystał na tę propozycję. Jednocześnie został zapewniony, że po uiszczeniu zadatku samochód zostanie sprowadzony do Polski w ciągu 2-3 dni i powód będzie mógł go obejrzeć. Prezes pozwanej domagał się nadto zapłaty części ceny pojazdu, aby powód nie wycofał się z transakcji po sprowadzeniu pojazdu. Powód argumentował, że musi najpierw zobaczyć auto i zapoznać się z jego stanem. Strony umówiły się, że powód przyjedzie i zapłaci resztę ceny kiedy samochód zostanie sprowadzony do kraju i zapozna się ze stanem auta. Dla potwierdzenia poczynionych ustaleń strona pozwana wystawiła powodom w dniu 22.10.2013 r. fakturę pro forma oznaczając w niej ustaloną

cenę sprzedaży, dane identyfikacyjne pojazdu, kwotę zadatku oraz - bez uzgodnienia z powodem - termin zapłaty przypadający na dzień 02.11.2013 r. Po otrzymaniu faktury powodowie przekazali na rzecz pozwanego środki w kwocie 5.000,00 zł.

Vide: zeznania powoda k. 123-126, faktura pro forma k.15

W czasie kolejnej rozmowy telefonicznej prezes pozwanej poinformował powoda, że pojazd nie jest własnością pozwanej spółki i musi zostać dopiero zakupiony od właściciela. Dlatego zażądał zapłaty dodatkowych 20% ceny auta. Powód nie przystał na to żądanie argumentując, że najpierw musi zobaczyć auto. W czasie kolejnych rozmów M. P. informował, że auto nie zostało jeszcze sprowadzone i jeździ w Niemczech do zakończenia umowy jaką związany jest jego właściciel. Pozwany domagał się od powodów wpłaty przynajmniej dalszych zaliczek na poczet ceny. Po przekazaniu kolejnych 20.000,00 zł. prezes pozwanej prosił o cierpliwość. Wyjaśnił, że auto zostało już sprowadzone ale pojechało na Ukrainę. Następnie informował, że musiał wykonać pojazdem jeszcze jeden kurs na teren Niemiec. Zażądał zapłaty reszty ceny z faktury zwracając uwagę powoda, że oznaczony w fakturze pro forma termin zapłaty już dawno upłynął, a kwota 5.000,00 zł była zadatkiem, a nie zaliczką. Powód odwołując się do wcześniejszych ustnych ustaleń odmówił zapłaty reszty ceny. Pozwany zagroził odmową zwrotu zapłaconych kwot. W rozmowie telefonicznej z pracownikiem pozwanej spółki podając się za inną osobą powód otrzymał informację, że samochód został już sprzedany innej osobie. Wówczas zażądał zwrotu wpłaconych kwot. W odpowiedzi otrzymał pismo informujące o odmowie zwrotu pieniędzy, z których pokryte zostały koszty sprowadzenia pojazdu do Polski, jego naprawy i przechowywania.

Vide: zeznania powoda k. jak wyżej, potwierdzenia przelewu k. 16-18

Powodowie otrzymali od pozwanego dwie wiadomości e-mail z dnia 15.11.2013 r. wzywające do odbioru pojazdu i wyznaczające ostateczny termin jego odbioru przypadający na dzień 15.11.2013 r. (tożsamy z datą nadania wiadomości). Przy próbie telefonicznego ustalenia konkretnego terminu zapoznania się ze stanem pojazdu powód otrzymał odpowiedź, że musi kilka dni poczekać, gdyż auta aktualnie nie ma w kraju. W treści nadesłanej powodowi wiadomości pozwany potwierdził, że auto nie zostało jeszcze sprowadzone do kraju. Wspomniał bowiem o utracie ważności tymczasowych tablic rejestracyjnych, zakupionych w celu sprowadzenia auta.

Vide: zeznania powoda B. A.-H. k. jak wyżej, wiadomości e-mail k. 58

Pismem z dnia 21.11.2013 r. pozwany poinformował powodów o ponownym zaoferowaniu pojazdu do sprzedaży dla innych klientów. Nadto wskazał, że wpłacona przez powodów kwota 20.000,00 zł. zostaje zatrzymana na poczet strat poniesionych przez pozwaną spółkę.

Powód kilkakrotnie wzywał pozwanego do zwrotu świadczonych kwot w grudniu 2013 r. W odpowiedzi na te wezwania pozwany pismem z dnia 16.12.2013 r. oświadczył, że wpłacone przez powodów kwoty traktuje w całości jako zadatek. Zarzucił powodom niedotrzymanie warunków umowy, nieodebranie pojazdu w ostatecznej dacie 18.11.2013 r. i brak zapłaty za pojazd. Wspomniał o poniesieniu kosztów niezbędnych przeglądów pojazdu umożliwiających jego bezawaryjny dojazd i pracę w Kazachstanie. Wskazał na możliwość zaoferowania powodom sprzedaży innego pojazdu, potwierdzając że objęty umową został już sprzedany. W dniu 05.03.2014 r. pozwany obciążył powoda notą księgową na kwotę 25.000,00 zł. wskazując w tytule zatrzymanie zadatku na skutek niedotrzymania warunków umowy. Jednocześnie wystawił fakturę korygującą do wystawionej wcześniej faktury pro forma.

Vide: pismo pozwanego z 21.11.2013 r. k. 19, wezwania do zwrotu świadczonej kwoty k.20-22, odpowiedź pozwanego k.61, nota księgowa k. 59, faktura korygująca k. 60

Pracownica pozwanej spółki, która została zatrudniona w okresie powstania sporu między stronami wskazała, że nigdy nie widziała spornego pojazdu na terenie przedsiębiorstwa pozwanej spółki.

Vide: zeznania świadka J. M. k.146-147

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd oparł o zebrane w sprawie dokumenty, ponieważ ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu oraz w oparciu o zeznania powoda.

Sąd pominął dowód z przesłuchania prezesa pozwanej spółki w charakterze strony z uwagi na jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 15.12.2014 r., gdzie zaplanowano przesłuchanie obu stron. Złożony ponownie wniosek o przesłuchanie strony pozwanej Sąd oddalił jako spóźniony i wydłużający tok postępowania. Ponadto walor poznawczy przesłuchania strony, która miała kilka miesięcy na przeanalizowanie zeznań złożonych przez przeciwnika i przygotowanie własnej wersji zeznań w ocenie Sądu jest znikomy. Przedłożone Sądowi po kilku miesiącach zaświadczenie L-4 prezesa pozwanej spółki wystawione zostało w dzień po terminie rozprawy i nie zostało potwierdzone przez lekarza sądowego.

Sąd ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału mając na uwadze, że przepis art. 233 § 1 KPC zobowiązuje Sąd do oceny konkretnych dowodów w związku z całym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Ponadto Sąd wziął pod uwagę, że zasada swobodnej oceny dowodów nie może być rozumiana jako ich dowolna ocena, ale jest ograniczona wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania, zgodnie z którymi dowody należy ocenić w sposób wszechstronny, racjonalny i bezstronny.

Sąd miał także na uwadze to, że zgodnie z przepisem art. 232 KPC to strony, jako dysponenty toczącego się postępowania, nie zaś Sąd, są obowiązane wykazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W końcu w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie, zaś dopuszczenie z urzędu innych niż przeprowadzone dowody, nie wpłynęłyby na kierunek rozpoznania sprawy.

Sąd uznał za nieudowodnione twierdzenia strony pozwanej o wywiązaniu się przez nią z ustaleń poczynionych z powodem w zakresie zaoferowania kupującemu przedmiotu sprzedaży. Twierdzenia strony pozwanej pozostają w sprzeczności z treścią zeznań powoda oraz treścią dokumentów zaoferowanych jako dowód w sprawie. Strona pozwana nie przedstawiła dowodów na okoliczność nabycia spornego pojazdu za granicą oraz sprowadzenia go do Polski, w tym daty takich zdarzeń. Zeznania pracownika pozwanej spółki które miały fakty te potwierdzić wykazały przeciwieństwo twierdzeń strony. Jak się okazało świadek nigdy nie widział pojazdu, a informacje o zdarzeniach istotnych dla sprawy nie wynikały z własnych obserwacji świadka tylko z wiedzy przekazanej przez zwierzchnika (prezesa spółki).

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie nie może być wątpliwości, że między stronami doszło do zawarcia ważnej przedwstępnej umowy sprzedaży normowanej przepisem art. 389 kc. Zgodnie z tym przepisem umowa przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Ustalenia poczynione przez strony spełniały wymogi określone w cyt. przepisie : strony określiły cenę sprzedaży pojazdu, który miał zostać zbyty powodom, a nie był jeszcze własnością pozwanej spółki. Sprecyzowały co będzie przedmiotem sprzedaży (podano cech indywidualne pojazdu m-ki M.), ustaliły że umowa przyrzeczona zawarta zostanie po nabyciu pojazdu przez pozwanego, sprowadzeniu go do kraju i zapoznaniu się z jego stanem technicznym przez powodów jako jego przyszłych nabywców (odpowiedni termin w rozumieniu art. 389§2). Przy zawarciu umowy przyrzeczonej wpłacony został zadatek w kwocie 5.000,00 zł., który miał zabezpieczać wywiązanie się stron z ich zobowiązań umownych (art.394 kc.). W okresie związania umową przedwstępną przyszyły zbywca pojazdu skłonił powodów do dokonania dalszych wpłat na poczet ceny sprzedaży pojazdu, którego powodowie nie mieli jeszcze okazji obejrzeć. Do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanej spółki, która w umówionym czasie nie nabyła i nie zaoferowała powodom przedmiotu sprzedaży. Jak wspomniano wyżej pozwany nie wykazał by stał się właścicielem przedmiotu, który chciał następnie zbyć na rzecz powodów i sprowadził go do kraju.

W sytuacji uchylenia się przez pozwanego od zawarcia umowy przyrzeczonej i brak przedmiotu sprzedaży powodowie uprawnieni byli do żądania zwrotu tego co świadczyli na poczet przyszłej ceny jako, że świadczenie to utraciło podstawę prawną wobec nie dojdęcia do skutku umowy przyrzeczonej. Podstawą prawną zwrotu przyjętego świadczenia w tej części jest art. 410 kc. W zakresie żądania zwrotu kwoty zadatku 5.000,00 zł., zapłaconego przy zawarciu umowy przedwstępnej, podstawą prawną jest art. 394 § 1kc. Pozwany nie wykonał umowy, a powodowie zażądali jedynie zwrotu nominalnej kwoty zadatku.

Obrona pozwanego przed żądaniem pozwu okazała się prawnie bezskuteczna. Chybione są twierdzenia o uchyleniu się od zawarcia umowy przez powodów oraz odstąpieniu od umowy przez pozwanego z zachowaniem przyjętej od powodów kwoty 25.000,00 zł., jako zadatku. Kwestia braku wykazania przez pozwanego zaoferowania przedmiotu sprzedaży została już omówiona wyżej. Nie sposób dziwić się powodom, że nie mając możliwości zapoznania się ze stanem pojazdu, którego widzieli jedynie na zdjęciach z ogłoszenia nie byli skłonni do zapłaty ceny sprzedaży. Pozwany nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a jedynie o zatrzymaniu przyjętej kwoty na poczet bliżej nieokreślonych kosztów sprowadzenia i napraw pojazdu, których ponoszenie przez powodów nie było normowane ustną umową przedwstepną. Jeżeli w sprawie można mówić o odstąpieniu od umowy to nastąpiło ono po stronie powodów, którzy dali wyraz takiej woli w żądaniu zwrotu spełnionego świadczenia pieniężnego. Oświadczenie pozwanego zawarte w datowanej kilka miesięcy później notie obciążeniowej nie mogło zatem wywołać zamierzonego w nim skutku rozwiązującego umowę. Co się zaś tyczy wysokości zadatku, to nie ma podstaw do przyjęcia, że spełniona na poczet ceny sprzedaży kwota 20.000,00 zł. stanowiła taki zatek. O charakterze tego typu świadczenia nie może bowiem decydować tylko i wyłącznie wola jednego z kontrahentów.

Mając na uwadze powyższe powództwo uwzględnione zostało w całości wraz z ustawowymi odsetkami na podstawie przepisów art. 481 §1 i §2 zd. 1 kc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisów art. 98 §1 i §3 kpc. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą proces.

Sędzia :